Cena 6 hal.

Nr. 680. Kraków, Sobota 18. Grudnia 1915. Rok XXIII

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 90 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie z dwurazową przesyłką 3 kor. 30 h., z jednorazową przesyłką 2 kor. 70 h. Kwartalnie z dwurazową przesyłką 9 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 3 razy dziennie.

WYDANIE WIECZORNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franko do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr 3344.

OGŁOSZENIA (Inseraty) przyjmuje Administracya „Głosu Narodu" ulica św. Tomasza L. 35. — Od wiersza drobnem pismem (petit) 20 halerzy, układ tabelaryczny, liczbowy od wiersza 90 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza. Nekrologi itd. po 80 halerzy od wiersza. Komunikaty prywatne po kronice: 1 korona od wiersza. — Załączniki do „Głosu Narodu" prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p. przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egz. dla zamiejscowych, po 1 koronie od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. ZAMIEJSCOWE ogłoszenia i prenumeratę przyjmują: **We Lwowie** biuro dzienników M. Sokołowski ul. 3-go Maja, K. Buchstab ul. Karola Ludwika. **W Przemyślu** biuro dzienników J. Grodecka, M. Wall, E. Billet. **W Podgórzu** Poturalski. **W Rzeszowie** księgarnia W. Uzarskiego. **W Stanisławowie** księgarnia Jasielskiego. **Stryj.** W. Kurkowski biuro dzien., E. H. Wagmann biuro dzien. **Kołomyja** Doliński Feliks, drukarnia ul. Kościuszki Nr 8. **W Tarnowie** M. Rockach biuro dzien. **W Nowym Sączu** T. Jakubowska księg., Pisz Roman księg., M. Bysiek główna trafika, Lustig Szymon biuro dzien., Kornfeld biuro dzien. **W Nowym Targu** B. Massatach księg. **Zakopane** Księgarnia podhalańska, Głuszek, Zwoliński. **We Wiedniu** Haasenstein i Vogler A. G. Wien I/1, M. Dukes Nachf., Schalek E. Braun Wien I., R. Mosse Wien II. **W Berlinie** Fridl S. A. Joessel. **W Budapeszcie** F. E. Goe. **W KRÓLESTWIE POLSKIEM: Sandomierz** W. Chodakowska księgarnia. **Kielce** Kiebabczy biuro dzien. **Lublin** Gł. trafika. **W Miechowie** J. Masłowski księg. i czytelnia.

Biuletyn austro-węgierski.

Urzędowo ogłaszają: **Wiedeń,** 18. grudnia 1915.

Rosvjski teren wojenny.

Spokój bez zmiany. Rosyanie twierdzą, w swem sprawozdaniu dziennem z dn. 15. bm., jakoby ich kawalerya koło Uścieczka nad Dniestrem natknęła się na austro-węgierskich wywiadowców w rosyjskich uniformach. Na tej wiadomości niema ani słowa prawdy. Nie stosujemy podobnych potępienia godnych środków.

Włoski teren wojenny.

W Tyrolu odparły nasze wojska na północ od doliny Sugana kilka nieprzyjacielskich ataków na Collo.

W kotlinie Fliczu opadnięto ponownie Włochów w jednej z ich najprzedniejszych pozycyj.

Gorycya stała przejściowo pod ciężkim ogniem.

Południowo-wschodni teren.

Nieprzyjaciel opróżnił teren na południowy wschód od Bjelopolja.

Liczba zabranych przez nas przy zajęciu tego miasta jeńców wzrosła do 1950.

Jedna z naszych dywizyj wzięła w północnowschodniej Czarnogórze w ostatnich czterech dniach walk ogółem 13.500 jeńców.

Zastępca szefa sztabu jeneralnego v. Hoefer, polny marszałek porucznik.

Biuletyn niemiecki.

Wielka główna kwatera donosi: **Berlin, 18 grudnia.**

Rosyjski teren wojenny.

Liczba wziętych między Narosz a jeziorem Miadzioł jeńców podwyższyła się na 2 oficerów i 235 żołnierzy.

Położenie na całym froncie jest niezmienione. Odbyły się tylko walki patroli.

Zachodni teren wojenny.

Żadne szczególniejsze wydarzenia.

Na Metz wykonano atak lotniczy, przyczem miejskie muzeum doznało ciężkich uszkodzeń, jednak nie było żadnych szkód.

Bałkański teren wojenny.

Podczas walki o Bjelopolje wzięto do niewoli ogółem 1.950 ludzi, w tem nieznaczną liczbę Czarnogórców.

Teren na północny wschód od Tary w dół od Mojkovac został z nieprzyjaciela oczyszczony.

Wojska austro-węgierskie podczas skutecznych walk w ostatnich 5 dni wzięły do niewoli w tej okolicy 13.500 jeńców.

Naczelne kierownictwo armii.

Wzięcie Bjelopola.

Z kwatery prasowej donosi korespondent wojenny E. Lennhoff: Punkt ciężkości wczorajszych zdarzeń wojennych na froncie czarnogórskim stanowi wzięcie B j e l o p o l a, stolicy obwodu tej samej nazwy.

Przed tem miastem, które Czarnogórcy zajęli zaraz z początkiem pierwszej wojny bałkańskiej, zerwali się Czarnogórcy do dłuższego zaciętego oporu, do którego poczynili już zdawna przygotowania. Skoncentrowali oni znaczne siły między L i m e m a jego zachodnimi dopływami L j e s n i c ą i L j u b o v j ą, zmierzając przez to do powstrzymania wojsk austro-węgierskich, posuwających się w trudnym górskim terenie ku starej granicy czarnogórskiej i zdążających do połączenia się z austro-węgierską kolumną, operującą na wschód od B e r a n e.

Gdy onegdaj oddziały austro-węgierskie, które podsunęły się do wzgórz okrążających miasto od północy postąpiły ku M o k r i d a, N e d a k u s i L j e s n i c y, napotykały na silne stanowiska przeciwników. Natychmiast wydano rozkaz uderzenia. Uderzenie to przeprowadzono ruchem oskrzydlającym i Czarnogórcy, którzy usadowili się na północnym skraju miasta, zostali z wielu stron zaatakowani. Całemi godzinami dotrzymywali oni pola, jednak pod siłą ataku musieli ustąpić. Około godziny trzeciej popołudniu wtargnęły pierwsze kompanie do miasta i oczyściły je zupełnie z przeciwników. Walki przeniosły się w obszar na południe od B j e l o p o l a, gdzie wzięto przeszło 700 jeńców. Turecka ludność miasta powitała zwycięzców z radością.

Obsadzenie B j e l o p o l a otwiera drogę do pochodu w obszar S t a r e j C z a r n o g ó r y. Pochód ten prowadzi na tyły B e r a n e, względnie broniących tej ostatniej miejscowości oddziałów Czarnogórskich.

Ostatni dzień przyniósł również zupełne oswobodzenie zajętego przez wojska czarnogórskie skrawka bośniackiej ziemi, koło C e l e b i c na południowy wschód od F o c z y. Już kilka razy byli z tego obszaru wyrzuceni, lecz korzystając z górskiego charakteru terenu, ciągle na obszar ten powracali. Ostatnia akcya wojsk sprzymierzonych wyrzuciła ich ku wąwozowi T a r y, tak, że w o j s k a a u s t r o-w ę g i e r s k i e s t o j ą o b e c n i e w z d ł u ż s t a r e j c z a r n o g ó r s k i e j g r a n i c y n a f r o n c i e 80 k i l o m e t r ó w.

Saloniki jako twierdza.

Kopenhaga (Tel. pryw.) Rosyjskie dzienniki donoszą z Salonik, że dowództwo korpusu ekspedycyjnego nie wyczekując przybycia pełnomocników greckich, odrazu przystąpiło do fortyfikowania terenu operacyjnego dokoła Salonik. W dalszym obwodzie miasta zostały wzniesione wielkie fortyfikacye. Teren do obrony został zręcznie wyzyskany, wielka liczba ciężkich dział okrętowych została w dobrych punktach ustawioną. Naokoło zbudowano liczne drogi i koleje strategiczne tudzież połączenia telegraficzne. W razie ataku nieprzyjacielskiego na Saloniki flota czwórporozumienia ma wziąć udział w walce. Koncentracya sił wojennych entente'y nie ustaje. Jak dalej donoszą, postawa Greków wobec wojsk czwórporozumienia staje się coraz bardziej groźną. Znamiennem jest, że entente w swojej ostatniej zbiorowej nocie nie żąda już demobilizacyi, lecz tylko odwołania wojska greckiego z Salonik. „Now. Wremia" donosi, że nie można zaprzeczyć zbliżeniu się grecko-tureckiemu. Układ między Grecyą a Turcyą ma wkrótce dojść do skutku.

Saloniki w ręku entente'y.

Lugano (Tel. pryw.). Saloniccy korespondenci dzienników medyolańskich donoszą: Minęła już krytyczna faza odwrotu. Wojska entente'y zajmują poprzednio przygotowane stanowiska obronne. Zamożniejsza część ludności uchodzi. Wszystkie parowce, odchodzące z P i r e u s są przepełnione zbiegami, wśród których znajduje się wielu obywateli austryackich i Niemców. Wojsko greckie opuszcza miasto. Nastrój odchodzących Greków, zwłaszcza oficerów, ma cechę rozgoryczenia. W mieście pozostał tylko grecki korpus żandarmeryi. Przez cały dzień przez ulice miasta wśród milczących tłumów ludności odchodzą grupy piątego korpusu armii, które udają się z całym materyałem wojennym nad W a r d a r, a z przeciwnego kierunku maszerują Francuzi i Anglicy, którzy teraz będą bronić miasta. Tragicznie przedstawiają się te dni w Salonikach.

Między Dojranem a Salonikami.

Zurych. (Tel. pryw.) „Neue Zürcher Ztg" donosi z Amsterdamu: W Londynie i Paryżu uważają obecnie kryzys grecką za usuniętą. — Grecya nie będzie interweniować i pozostawia obu stronom walczącym wolne pole walki między Salonikami a Doiranem. Generał S a r r a i l zażądał ostatnio 500.000 ludzi dla obsadzenia terenu operacyjnego.

Z historyi ekspedycyi bałkańskiej.

Budapeszt. (Tel. pryw.) „Pester Lloyd" donosi z Rotterdamu: Paryski korespondent „Times'u" prostując mylne wiadomości prasy francuskiej pisze, że wysyłkę armii pomocniczej na Bałkan już w roku zeszłym proponował Briand a popierał go w tem Lloyd George. Wówczas jednak Serbia nawiedzoną była straszną zarazą i zachodziło niebezpieczeństwo przeniesienia się epidemii na żołnierzy korpusu ekspedycyjnego. Plan więc pomocy został wówczas odłożony i dopiero w październiku b. r. przeprowadzono go wskutek katastrofy, przed jaką stanęła Serbia. Postanowiono wysłać z pomocą do Serbii armię pomocniczą w sile 150.000 żołnierzy, w tem 90.000 Anglików, a 60.000 Francuzów. — W Izbie francuskiej powtórnie znów podniesiono zarzut, że Anglicy przybyli za późno, dementując to zaznacza korespondent, że pierwsze wojska, które przybyły do Salonik tworzyły dwie dywizye francuską i angielską. Dalsze posiłki przygotowane były w Marsylii i miały być wysłane równocześnie. Przy ładowaniu na statki Francuzi chcieli pierwsi przybyć Serbii z pomocą, na co Anglicy zgodzili się oddając im do dyspozycyi swoje transportowce. Po powrocie tych puściły się w drogę wojska angielskie.

Grecya a Bułgarya.

Budapeszt. (Tel. pryw.) „Corriere della Sera" z dnia 14 b. m. donosi z Aten: Także i dzisiejsze dzienniki omawiają niebezpieczeństwo wtargnięcia Bułgarów do greckiej Macedonii. Jednocześnie zastanawiają się one nad p e r t r a k t a c y a m i G r e c y i z A u s t r o - W ę g r a m i, N i e m c a m i i B u ł g a r y ą w sprawie pościgu sprzymierzonych na terenie greckim. „Neon Asty" donosi, że poseł bułgarski P a s a r o w wyraził swoje ubolewanie z powodu napastliwego na Bułgaryę artykułu niektórych nieżyczliwych pism greckich. Przypomniał on oświadczenie Radosławowa, w którym przyrzeczono Grecyi, że otrzyma po wojnie D o i r a n, G e w g h e l i i inne punkty na granicy serbskiej.

Okres zastoju.

Budapeszt. (Tel. pryw.) „Pester Lloyd" przynosi z Rotterdamu wiadomości o Salonikach, pochodzące z angielskiej strony. Na granicy greckiej i macedońskiej operacye przechodzą w okres zastoju. Czwórporozumienie oczekiwać będzie na kroki sprzymierzonych, a mianowicie czy przekroczą oni oddany sojusznikom teren grecki, skąd Grecy wycofują swe wojska. Zdaje się, że Bułgarzy uważają swe zadanie za skończone i nie podejmą dalszej walki z sojusznikami. Również i stan dróg oraz zniszczenie linii kolejowych stoi na przeszkodzie przewiezieniu ciężkiej artyleryi.

W Rumunii.

Bukareszt (Tel B.). W dalszej dyskusyi adresowej w senacie zaprotestował senator Grzegorz Procupiu przeciw twierdzeniu opozycyi, jakoby rząd chciał wszelką dyskusyę w parlamencie stłumić. Obecny rząd cieszy się zaufaniem tronu, kraju i większości parlamentu. Nikomu nie wolno poddawać w wątpliwość przekonań liberalnych. My nie możemy i nie chcemy podporządkowywać interesów kraju demonstracyom, poza któremi stoją osobiste interesy. Znaczenie R u m u n i i obecnie się zwiększyło, siły jej są nienaruszone i większe, niż kiedykolwiek były. Gdy wybije godzina, wypełni każdy swą powinność. Jesteśmy wdzięczni prezydentowi gabinetu, że nie wdał się w żadne awanturnicze przedsięwzięcia. Opozycya powinna dać przykład jedności. Wszyscy musimy przyczynić się wszelkiemi siłami do urzeczywistnienia naszych postulatów.

Rekrutacya w Anglii.

Londyn (Tel. B.). Według „Daily News" oceniają koła polityczne w y n i k w e r b u n k u na okrągło d w a m i l i o n y, z czego 300.000 z g ł o s i ł o s i ę d o n a t y c h m i a s t o w e g o w s t ą p i e n i a d o w o j s k a.

Sprawozdania nieprzyjacielskich sztabów.

Komunikaty czarnogórskie.

Wiedeń. (T. B.) Z kwatery prasowej donoszą: Rzym, 16 grudnia. Agencya Stefaniego podaje urzędowy telegram z Cetynii: Nieprzyjaciel ustawił dn. 13 b. m. swoje ciężkie działa i zaatakował nas gwałtownie na całym froncie naszej armii sandżackiej. Ataki nieprzyjaciela były bardzo gwałtowne, zwłaszcza w kierunku P l e w l j e, K r a l j i c a (na północny zachód od Plewlje), M o t a r u g a i G r a b. Wszystkie jednak ataki zostały odparte przy ciężkich stratach nieprzyjaciela. Na innych frontach ogień karabinowy.

Urzędowy komunikat z dnia 14 b. m. donosi: O świcie podjęły wojska austro-węgierskie atak na wszystkie stanowiska naszej armii sandżackiej. Z nadejściem nocy musiały nasze straże przednie cofnąć się na północ od B j e l o p o l a i C h a h o v r a. W okolicy I p e k — R o ż a j udało się nieprzyjacielowi obsadzić R o ż a j po kilkudniowych walkach. Na innych frontach ogień karabinowy.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 18. grudnia 1915.

Kampania angielska w Egipcie.

Amsterdam (Tel. pryw.). Z Londynu dochodzą wiadomości, że K i t c h e n e r w najbliższym czasie udaje się do E g i p t u, gdzie obejmie główne kierownictwo nad operacyami wojennemi. Według wszelkich oznak, Anglia przygotowuje się do dłuższej kampanii w Egipcie.

Zakaz wywozu tureckiego tytoniu.

Berlin (Tel. B.). Według pism fachowych zamierza Turcya ogłosić zakaz wywozu tytoniu krajowego. Do kroku tego chce się także przyłączyć Bułgarya. Zakaz wywozu ma na celu zapewnienie pokrycia w pierwszej linii własnego zapotrzebowania jak i zapotrzebowania sprzymierzonych.

Cesarz Wilhelm w Wilnie.

Korespondent „Leipziger Neueste Nachrichten" donosi z Wilna, pod datą 14. b. m.

Około godziny ósmej rano przybył koleją z Kowna do Wilna cesarz Wilhelm, i po krótkiem powitaniu na dworcu kolejowym udał się natychmiast na nabożeństwo do kościoła protestanckiego. W otoczeniu cesarza znajdowali się ks. O s k a r pruski, marszałek H i n d e n b u r g, szef sztabu generalnego F a l k e n h a y n, szef sztabu austro-węg. Conard v. H ö t z e n d o r f i inni.

Po nabożeństwie udał się cesarz z orszakiem do ogrodu botanicznego, gdzie odbył przegląd wojsk. Ulice i place Wilna przepełnione były tysiącami ludności żydowskiej, podczas gdy katolicy zgromadzili się koło katedry.

Po paradzie, w której brała udział cała załoga Wilna udał się cesarz na wzgórze z a m k o w e, z którego rozciągał się wspaniały widok na kopuły i wieże kościołów wileńskich, opromienione jesiennem słońcem, i skąd przed 100 laty spoglądał na Wilno N a p o l e o n.

W międzyczasie zgromadzili się żołnierze, między których miały być rozdzielone odznaczenia za waleczność. Każdemu z nich przypinał c e s a r z odznaczenie własnoręcznie, a następnie żegnał uściskiem ręki. W toku rozmowy z nagrodzonymi żołnierzami wyłoniły się humorystyczne momenty. I tak, jeden z żołnierzy zatytułował cesarza „według rozkazu panie kapitanie", a następnie widząc swój błąd, poprawił się, mówiąc „Panie majorze, proszę o przebaczenie"! Inni znowu tytułowali cesarza mianem „Ekscellencyo".

W końcu udał się cesarz do starodawnej katedry ś w. K a z i m i e r z a, w której powitał go biskup wileński (prawdopodobnie administrator dyecezyi, ks. Michalkiewicz. Przyp. Red.), w otoczeniu duchowieństwa. Biskup i proboszcz poprowadzili cesarza do marmurowej kaplicy, gdzie w srebrnej trumnie w otoczeniu ośmiu posągów królów polskich, ustawionych przy ścianach, spoczywają śmiertelne szczątki św. Kazimierza, królewicza polskiego.

W dalszym ciągu pokazano cesarzowi grobowiec wielkiego księcia litewskiego W i t o l d a. Szczególną uwagę zwrócił cesarz na rozwieszone w katedrze dzieła sztuki malarskiej, a przedewszystkiem oryginał Tiziana. Niemniej uznanie cesarskie zyskały organy katedry, których iście piękna gra zalała katedrę w czasie gdy cesarz do niej wstępował; cesarz z zainteresowaniem wypytywał się biskupa o organy i wygrywającego na nich mistrza.

Po zwiedzeniu katedry pożegnał cesarz dostojników kościelnych uściskiem dłoni i opuścił kościół wśród okrzyków ludności polskiej i litewskiej, która go u bram katedry oczekiwała.

KRONIKA.

Z Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń. Wczoraj rozpoczęły się obrady Rady nadzorczej krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń pod przew. prezesa p. Józefa Męcińskiego. Rada przyjęła sprawozdanie dyrekcyi i komisyi rachunkowych, uchwaliła nowy statut emerytalny dla urzędników i służby, załatwiła sprawy szkodowe sporne, przyznała dodatek drożyźniany dla urzędników i służby w wysokości 200 do 400 kor. dla urzędników, 100 do 150 K dla woźnych, dalej przyznała subwencye: ochotniczej straży pożarnej w Krakowie, 3000 kor., miejskiej 8.000 kor., kraj. Związkowi straży pożarnych 5.000 kor., ochotniczej straży we Lwowie 3000 kor. Następnie uchwalono taryfę gradową na r. 1916 dla Galicyi i Królestwa, przyczem przyjęto zasadę, że przerwy w stałem ubezpieczeniu od ognia i gradu z powodu wojny wynikłe — nie będą powodować utraty praw i zmiany warunków ubezpieczenia dla ubezpieczających się stale. Obrady będą dziś zakończone.

Spis 18-letnich pospolitaków. Magistrat podaje do wiadomości, że wykaz pospolitaków, urodzonych w roku 1898, do Krakowa przynależnych, a obowiązanych do służby w pospolitem ruszeniu w roku 1916 został sporządzony i przeglądać go można w Wydziale V. a. Magistratu przez dni 8: od dnia 20. do 27. grudnia br. włącznie w godzinach urzędowych, tj. od 9—1 przed południem i od 4—7 popołudniu.

Ktoby więc z pospolitaków sądził, że on sam lub kto inny, należący do pospolitego ruszenia, został w wykazie pominięty lub niewłaściwie umieszczony, winien o tem donieść Magistratowi ustnie lub pisemnie.

Spis wyłożony jest w biurze Wydziału V a. Magistratu (gmach Magistratu, oficyny, II. piętro, drzwi Nr 26).

Przedłużenie godzin otwarcia sklepów. Komenda twierdzy zezwoliła, ażeby w dniu jutrzejszym, jako w ostatnią niedzielę przed świętami Bożego Narodzenia, przedsiębiorstwa handlowe w mieście Krakowie były otwarte do godziny 3 (trzeciej) popołudniu, zamiast do godziny 11 przed południem.

„Gwiazdka" żołnierska. Obok pięknej karty pamiątkowej, o której donosiliśmy, świeżo wykonał Wojciech Kossak dla Krajowego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża drugi obraz, przedstawiający „Noc Bożego Narodzenia w polu". Oryginalna i tak aktualna w obecnej chwili kompozycya przenosi nas w okopy, przepełnione walczącymi żołnierzami. Braterstwem broni połączeni szeregowcy armii i legioniści polscy. Na pierwszym planie przystrojona choinka... Otaczająca ją grupa wojowników zda się w skupieniu oczekiwać pierwszej gwiazdki, by zanucić kolendę. W tem na czarnem tle nieba pęka szrapnel. Jaskrawy blask oświeca śnieżne pola, zawisa nad strzeleckim rowem i choinką... „oto gwiazdka nasza", pomyślał niejeden żołnierz... Rozpowszechnienie jego zapomocą barwnej reprodukcyi będzie nowym sukcesem dla mistrza i dla tak ruchliwego Towarzystwa Czerwonego Krzyża. Reprodukcya będzie niewątpliwie należała do najpopularniejszych pamiątek świątecznych, tembardziej, że cena egzemplarza wynosi tylko dwie korony. Obok reprodukcyi znaczniejszych rozmiarów pojawiła się ona w handlu także w postaci widokówki pocztowej.

Koncert na Czerwony Krzyż. Oprócz kap. J. N. Hocka bierze udział w niedzielnym koncercie ceniona pianistka p. St. Abłamowicz-Meyerowa, która wykona kilka utworów Bethovena, Schumanna, Schuberta, Liszta i td. Nadto wystąpi p. Pilarz-Mokrzycka. Jeżeli każdy występ znakomitej śpiewaczki musi być pociągającym dla miłośników pięknego śpiewu, to ten będzie podwójnie interesujący ze względu na niezwykły program, jaki artystka wybrała. Zamiast tradycyjnych operowych aryi p. Mokrzycka śpiewać będzie fragment z kantaty adwentowej „Schwingt freudig euch empor", Jana Seb. Bacha, jedną z najpiękniejszych kantylen, których tyle znajduje się w jego kantatach kościelnych. Akompaniament skrzypcowy towarzyszący głosowi równorzędnie z fortepianem objął kap. Hock. W drugiej części koncertu wykona p. Mokrzycka pieśni R. Straussa, L. Baschny'ego (z manuskryptu) oraz niewykonane dotąd pieśni Lipskiego i Walewskiego. — Bilety na koncert są jak wiadomo, do nabycia w księgarni Eberta, hotel Saski.

Pierwszy koncert Instytutu muz. Zachęcony powodzeniem, jakiem cieszyły się dotychczasowe poranki Instytutu muzycznego, urządzi Instytut i w tym roku szereg koncertów, z których pierwszy odbędzie się w niedzielę dnia 19. b. m. w sali wykładowej (ul. św. Anny l. 2) z początkiem o godzinie 4 i pół pop. Po raz pierwszy w tym koncercie wystąpi chór Instytutu pod batutą prof. T. Wójcika, który odśpiewa szereg pieśni Szopskiego, Świerzyńskiego itd. — W program wejdzie sonata na skrzypce i fort. Bacha w wykonaniu prof. Giebułtowskiego i klasy Czop Umlaufowej, dalej sonata Bethovena na skrzypce i fort. (Giebułtowski, Umlaufowa) i produkcye Zygmunta Dygata (a.) Bramsa „Kaprys" i Chopina „Ballada". — Bilety po 1 Kor. w kancelaryi Instytutu (ul. św. Anny l. 2).

Z sali sądowej. Wczoraj przed trybunałem wzmocnionym, pod przewodnictwem radcy Ajdukiewicza, odbyła się rozprawa przeciwko Janowi G w i z d a k o w i false Bodyńskiemu false Malinowskiemu, oskarżonemu o zbrodnię oszczerstwa. Gwizdak, który obecnie odsiaduje w Mirowie na Morawach karę 8-letniego więzienia, na którą zasądzono go przed 6 laty w Krakowie, przesłuchiwany jako świadek na rozprawie o morderstwo ś. p. Świszczowskiego, zarzucił wówczas współoskarżonemu Janowi Goduli szereg kradzieży, co okazało się nieprawdą. Za to oszczerstwo otrzymał wczoraj 4 miesiące ciężkiego więzienia. Gwizdaka bronił adwokat Dr Szalay.

Wczoraj również przed tym samym trybunałem odbyła się rozprawa przeciwko Janowi i Wiktoryi Słupczewskim, stróżom przy ul. Garbarskiej, obwinionym o zbrodnię kradzieży. Zabrali oni swemu lokatorowi, Janowi Gądkowi, odwiezionemu na dłuższą kuracyę do szpitala, książeczkę wkładkową Kasy oszczędności, wybrali z niej około 2.000 koron i za te pieniądze założyli sobie sklepik przy ulicy Wielopole. Gądek po wyleczeniu się, kiedy wrócił ze szpitala, stwierdził kradzież i wniósł na Słupczewskich doniesienie karne. Trybunał zasądził Słupczewskich na karę po jednym roku ciężkiego więzienia.

Obrazy do ołtarzy
Feretrony. Krzyże,
Kanony na ołtarze

dostarcza najtaniej

STANISŁAW RĄB

handel artykułów religijnych, obrazów, ram i galanteryi
Kraków, Sławkowska 4. 2164

dostarcza najtaniej

Obrazki **na kolędę**
w wielkim wyborze
o cenach dawnych.

HURTOWNIA

Spółka z ogr. odpow. w Krakowie

Plac WW. Świętych l. 11

poleca

Przedsiębiorstwom handlowym

Masło duńskie tłuste, mało solone w beczkach
po 51 kg.

Ryby morskie suszone, solone
w balach po 50 kg.

Sardynki norwegskie i portugalskie w skrzynkach
po 100 puszek.

Oferty na żądanie. 2075

Ćwierć wieku pracy dziennikarskiej i ciągłego postępu mieć będzie wkrótce za sobą

„GŁOS NARODU“

codzienne pismo polityczne bezpartyjne, które jako program postawiło sobie: wypracowywanie rodzimych sił w narodzie, a w szczególności dźwignięcie i rozwój żywiołu chrześcijańsko-polskiego w naszych miastach. Rosnące koło przyjaciół, którzy skupiają się przy tym programie, pozwala pismu na nieustanne doskonalenie się. Dzięki temu

wobec wojny światowej

mógł „Głos Narodu“ stanąć na wysokości dziennikarskich zadań, dając Czytelnikom swym bogaty i z najpoważniejszych źródeł czerpany materyał informacyjny w telegramach, listach i artykułach. Znaczne rozszerzenie łamów przy dwurazowem wydaniu dziennika umożliwia szybkie i pełne odzwierciedlanie całego ogromu zdarzeń, jakie niesie przełomowa dzisiejsza chwila. Na tle tego przełomu wyłaniająca się na nowo

sprawa polska

w swem szerokiem międzynarodowem znaczeniu jest od początku wojny przedmiotem szczególnie bacznej uwagi „Głosu narodu“, który notuje wszechstronne fakty i objawy jej rozwijania się i zapisuje skrzętnie głosy opinii obcej, mogące być wskaźnikiem dla ukształtowania się przyszłości. Równolegle z tem „Głos Naroda“ najżywszą uwagę poświęca

odbudowie kraju

nawiedzonego zniszczeniami wojny i opiece nad ludnością, dotkniętą jej klęskami, łącząc troskę o dzień dzisiejszy z wytężoną czujnością wobec jutra.

„Nic nad dobro narodu!“ Temu wskazaniu pozostaje wiernym dziennik, który nigdy nie stał na usługach partyj i koteryj, który zawsze oceniał zjawiska naszego życia pod kątem interesu całości i w służbie najczystszych ideałów narodowych upatrywał swą racyę istnienia.

Założenie to odbija się w doborze piór i talentów, które stale lub przygodnie grupują się przy „Głosie Narodu“. W ciągu wojny zabierali głos w różnych sprawach, lub zamieścili swe prace:

Dr Klemens Bąkowski, Prof. Fr. Bujak, E. Buynowski, X. Prof. Ant. Bystrzynowski, A. Chołoniewski, S. Chmurkowski, Dr Fr. Duda, Dr Tad. St. Grabowski, Jan Grzegorzewski, Inż. Tadeusz Harajewicz, Prof. Z. Jachimecki, X. Janicki, Prof. St. Jentys, Jan Kasprowicz, Dr Wilhelm Kahl, X. L. Kasprzyk, Prof. W. Kiecki, Dr L. Kolankowski, Dr Feliks Koneczny, Prof. St. Kutrzeba, Dr Antoni Korczyński, X. Dr. Korzonkiewicz, Red. Fr. Krysiak, Poseł Zygmunt Lasocki, Dr Ernest Łuniński, Jan Matyasik, X. Prof. Michalski, Wilhelm Mitarski, Dr Er. Momidłowski, Dr. J. Muczkowski, Prof. Fryderyk Müller, Inż. Tadeusz Niedzielski, Prof. Kazimierz Rogoyski, Prof. M. Rostworowski, Prof. W. Rubczyński, Dr Mikołaj Rudnicki, X. Dr Starowieyski, Wincenty Stroka, Prof. Wacław Sobieski, Prof. St. Surzycki, Dr. J. Ujeyski, Prof. L. Wachholz, Dr H. Wielowieyski, Roman Wyoczyński, X. Adam Wyrzykowski, X. Prof. Kazimierz Zimmerman.

„GŁOS NARODU“ rozporządza szeregiem własnych korespondentów w kraju i na obczyźnie.

„GŁOS NARODU“ zamieszcza szybkie i dokładne sprawozdania z obszarów Polski, nawiedzonych wojną.

„GŁOS NARODU“ daje barwne opisy walk naszych bohaterskich Legionów.

Wieczorowy dział powieściowy przynosi zajmującą i doborową lekturę na wolne chwile.

Przedpłata wynosi w Krakowie miesięcznie Koron 2, kwartalnie 6, z odnoszeniem do domu dopłata miesięczna 60 hal. Na prowincyi miesięcznie z dwurazową wysyłką Kor. 3·30, z jednorazową 2·70, kwartalnie z dwurazową wysyłką Kor. 9·90, z jednorazową Kor. 8. Adres Administracyi: Kraków, ul. św. Tomasza, 34.

Nowsze wydawnictwa

Księgarni Spółki Wydawniczej Polskiej w Krakowie.

1958

Kaczmarczyk Ks. Dr. Ewangelie. Studyum krytyczne.
Cena egzempl. broszurowanego K. 7.— z przesyłką K. 7.55.
Cena egzempl. oprawionego K. 8·20 z przesyłką K. 8·75.

Mazurek Ks. Kazania o prasie katolickiej.
Cena egzempl. broszurowanego K. 3·60 z przesyłką K. 4·05.
Cena egzempl. oprawionego K. 4·60 z przesyłką K. 5·05.

Popiel. Ks. W. Arcybiskup warszawski, Pamiętniki.
Dwa tomy. — Cena K. 6·—, z przesyłką K. 6·55.

Do nabycia za pośrednictwem każdej księgarni.

Em. Jac. Friedmann & Bracia

Tassauerska fabryka papieru i zastępstwo fabryk papieru

Berno, Morawa.

Największy skład papierów do pisania, druku, kancelaryjnych, kartonów, kolorowych i konceptowych dla drukarń, następnie papier Cellulose, Shealings, Superior i pakowy Hawana, jakoteż i papiery adjustowane dla wszystkich branż. Próbki wszystkich znajdujących się na składzie papierów na żądanie bezpłatnie i franko.

Jedynymi artykułami

których cena się nie zmieniła są: **Przetwory mleczne: „LAKTOL“**
mleko kwaśne Prof. Miecznikowa. 1860

„YOGHURT“ mleko bułgarskie — „KEFIR“

Mieszanki dla niemowląt. Stale z mleka od krów zdrowych wyrabiane.

„Laktol“ Karmelicka 15.

JUŻ WYSZŁA Z DRUKU BROSZURA
Dra FRANCISZKA STEFCZYKA

„Upaństwowienie obrotu zbożem, mlewem i produktami strączkowymi“

wydana przez Krajowe Biuro Patronatu dla Spółek oszczędności i pożyczek. Na 136 stronicach, w 3 częściach przedstawia: I. Kupno i rozdzielanie zboża oraz produktów mącznych. II. Wojenny Zakład dla obrotu zbożem i III. Rozporządzenia, dotyczące obrotu zbożem, mlewem i produktami strączkowymi (w dosłownem brzmieniu, po dzień 30 września 1915).

CENA 1 K. 50 h.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, główny skład w księgarni Gebethnera i Sp. w Krakowie.

Józef Kuczmierczyk

Nr. Telef. 394 **Kraków, ulica św. Anny** Nr. Telef. 394

poleca:

Wielki wybór kompotów i marmolady

Konserwy mięsne i jarzynowe,

Zdrowotne wino Vérmouth,

wina reńskie i krajowe, maderę i malagę kuracyjną, wino słodkie muszkatołowe.

Szampany oryg. i krajowe

Koniaki francuskie i krajowe, Benedyktynkę oryg.

Łosoś wędzony

oraz wszelkie delikatesy i towary kolonialne.

Poszukuję posady

kasyera lub magazyniera

Posiadam odpowiednie kwalifikacye, oraz poważne polecenia.

Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Głosu Narodu“ pod Legitymacya Nr. 61955.

2182

Zakład św. Józefa

dla osieroconych chłopców fundacyi Piotra Michałowskiego
Rok założenia 1848. Rok założenia 1848.

w Krakowie, ul. Karmelicka 66

Telegramy: Józefici, Kraków.

poleca

Rośliny doniczkowe i dekoracyjne, bukiety, wieńce ze sztucznych kwiatów, wszelkie wyroby w zakres kwieciarstwa wchodzące.
Drzewka owocowe karłowe i pienne, porzeczki, agresty, maliny, krzewy ozdobn. mahonie, magnolie, cisy kuliste, bzy białe i liliowe, thuje, świerke srebrne i złote, półkuliste i piramidalne, róże Polianty sztamowe, róże kirżaczaste w różnych gatunkach, dentoje białe i różowe. — Maść ogrodnicza najlepszego wyrobu. Specyalność: Bluszcze wielkolistne i barwinek do obsadzania grobów, cyklameny, chryzantemy zwykłe i japońskie. Zamówienia wykonuje się odwrotną pocztą. — — Cenniki na żądanie.

Krawieczyznę damską

i bieliznę nową, oraz wszelkie reparacye przyjmuje i wykonuje starannie po możliwie niskich cenach

Wiktorya Podbielska

krawczyni

ul. Poselska l. 20, parter, (oficyny).

T. Cieśliński w Przemyślu

HURTOWNY

: SKŁAD WIN :

ZAPRZYSIĘŻONY DOSTAWCA WIN MSZALNYCH

Wina stołowe węgierskie i austryackie doszły do szalonych cen wobec tego zakupiłem w paśmie gór tokajsko-hegelajskich magnackie starsze roczniki i oferuję:
Samorodner mszalny aromatyczny pełny posilający po Kor. 2·00 — 2·20, za 1 litr w beczce. — Tokaj 2 putowy kuracyjny słodki K. 5·50, Tokaj 3 putowy kuracyjny słodki K. 7·00, Cogniak medycynalny »Contro« flaszka K. 6·50.

Księgarnia G. GEBETHNERA i S-ki w Krakowie

poleca 2223

Wydawnictwo Obywatelskiego Komitetu odbudowy wsi i miast w Krakowie

ODBUDOWA POLSKIEJ WSI

PROJEKTY CHAT i ZAGRÓD WŁOŚCIAŃSKICH

opracowane przez Grono architektów polskich, wydane pod redakcyą

WŁADYSŁAWA EKIELSKIEGO.

Cena za całość (6 zeszytów) Koron **15·—**.

Opuściło prasę już 5 zeszytów, każdy zeszyt zawiera 12 tablic lit.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

WSZELKĄ

BIELIZNĘ

ubrania kobiece i dziecinne

wykonywa

„SZWALNIA DLA DOTKNIĘTYCH WOJNĄ“

pod zarządem Komitetu Pań.

Sprzedaż odbywa się stale w lokalu „Szwalni“ plac Szczepański 7. i lokalu Ligi przemysłowej ul. Straszewskiego 28.

Wielki wybór taniej bielizny, ubrań dziecinnych, fartuszków itd.

ZAMÓWIENIA HURTOWNE ODWROTNIE

Ceny najniższe. **Ceny najniższe.**

Pamiątka niedoli ludu Polskiego 1914|1915

obraz kolorowy wielk. 43/33 cm. wydany nakładem Komitetu niesienia pomocy w Królestwie Polskiem, ofiarujemy po 40 fen. za egzemplarz. Odsprzedającym odpowiednio taniej. Za nadesłaniem 60 fen. wysyłamy odwrotnie franko. — Dla oszczędzenia kosztów przesyłki zaleca się większą ilość razem zamawiać. Czysty dochód na ulżenie nędzy bezdomnych i nieszczęśliwych Rodaków. 39

S. Bendlewicz i Sp. Pleszew (Pleschen). W. Ks. Poznańskie.

DOSTAWCA NADWORNY

A. HAWEŁKA

W KRAKOWIE

poleca

znakomitą Herbatę Rangalla, Kompoty, Konfitury, Marmolady, Jarzyny, Sucharki szwajcarskie, Ryż szwajcarski w litrowych puszkach czysty lub z mięsem (Risotto). Koniak leczniczy — Wina tokajskie — Malaga.

TELEGRAMY: HAWEŁKA KRAKÓW

PRYWATNE

KURSY PRAWNICZE

udzielają nauki w zakresie wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych. — Własne skróty w całości do egzaminu histor. w części do innych. - Przyjmuje się w ciągu bieżącego miesiąca wpisy na kurs do egz. histor. i sądowego. Osobne lekcye na żądanie.

Zgłoszenia od 3 — 5 popołudniu

Dr Kazimierz Kucharczyk

Kraków, Loretańska L. 3.

Poszukujesz

oficyalisty, guwernera, ekonoma, leśnika, ogrodnika, organisty, nauczycielki i bony, stróża, stangreta, gospodyni, dobrej kucharki i zręcznej pokojówki spiesz z ogłoszeniem swych życzeń do „Głosu Narodu“.

Buchalterka

pisząca na maszynie, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod B. Z. do Administracyi „Głosu Narodu.“

Bibułek

do papierosów i tutek dostarcza szybko, także w większych ilościach fabryka bibułek do papierosów »Janina« T. A. Budapeszt IX., Ernäutcza 26. 2158

Wielki wybór
Pierników miodowych i kruchych
Specyalność:
piernik litewski przekładany.
Kuracyjny miód ciśniony z plastrów.
poleca:

Eugeniusz Chodziński
Łobzowska 6. 1869

Kawy palonej

- najlepsza mięszanina -

Najlepsza mięszanka za 1 kg. Kor.	4·70
San Jago, Perłówka najlepsza » » » »	4.80
Caracas, Quatemala, Portorico » » » »	5.—
Jawa, Jamajka » » » »	5.05
Honduras, Mocca » » » »	5.10
Ceylon » » » »	5·30

Kawa niepalona, herbata i kakao na każdą cenę, żądajcie cenników szczegółowych. — Wysyłam w pakietach pocztowych po 4½ kg., albo koleją nieopłacono, z **ocleniem** za zaliczką. Dziennie wypala moja palarnia do 5.000 kg. kawy.

Zentral Amerikanischer Kaffee Import

M. KNELLER

Wien V. Ziegelofengasse 23 c.

Telefon 55/03 Rok założenia 1889.

Wiadomości o zaginionych

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

STANISŁAW BAR

kontrolor podatkowy z Niżankowic znajduje się jako jeniec cywilny w Taszkiencie — prosi rodzinę o listy pod adresem: Taszkient (Azya) Kruczykowskij prewłok. Polski Komitet.

Ktoby miał jakiekolwiekbądź wiadomości gdzie znajduje się syn mój

Antoni Slatka

żołnierz 13 pp., który walczył ostatnio w Karpatach, raczy łaskawie mi donieść pod adresem: W. Slatka, Kraków, ul. Starowiślna l. 38.